

Sygn. akt VII K 1185/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2016 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, VII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Urlińska

Protokolant: Paweł Basalski

przy udziale oskarżyciela publicznego – Tomasza Adamowicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 lutego 2016 r.

sprawy:

L. D., syna J. i J. z d. M. ur. (...) w O.

oskarżonego o to, że:

w okresie od 28 lipca 2011r. do dnia 13 kwietnia 2013 r. uczestniczył na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez sieć internet w O. i G. w zagranicznych grach losowych lub zagranicznych zakładach wzajemnych urządzanych przez firmę „(...)”

- tj. o przestępstwo skarbowe określone w art. 107 § 2 kks

I. oskarżonego **L. D.** uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 kks koszty procesu ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt VII K 1185/15

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

L. D. posiada rachunek bankowy w (...) Bank Spółka Akcyjna.

Firma (...) jest zagraniczną spółką prowadzącą zakłady wzajemne za pośrednictwem Internetu.

Od dnia 17 lutego 2004r. spółka posiadała rachunek bankowy w Banku (...) S.A. Oddział w W. o nr (...).

L. D. utworzył konto na portalu (...)

Na stronie internetowej www(...) urządzane są zakłady wzajemne i gry losowe. Wymieniony w okresie od 28 lipca 2011 do dnia 13 kwietnia 2013r. kilkakrotnie brał w nich udział. Mężczyzna przelewał ze swojego konta bankowego na konto firmy (...) środki finansowe zasilając w ten sposób utworzone w serwisie konto do gier. Wypłaty wygranych były dokonywane na jego konto bankowe.

L. D. poznał przedmiotową firmę z reklam w telewizji polskiej m. in Pucharu Świata w Z. czy transmisji sportowych na Eurosport 2. Przekonany był, że reklamująca się powszechnie firma działa na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej legalnie.

Zakładając konto , zapoznał się z jej regulaminem , w którym figurował zapis iż w niektórych krajach branie udziału w grach jest nielegalne. Nie znalazł jednak we wskazanym katalogu Polski, wobec czego utwierdził się we własnym przekonaniu, iż może wziąć w nich aktywny udział. Firma (...)(...) stronę internetową prowadziła w języku polskim.

Dowody : wyjaśnienia oskarżonego k. 230-230v, historia operacji na rachunku bankowym k. 40-92, 14-15, umowa k. 7-13, wykaz logowań k. 93-99, wykaz lokalizacji k. 100-113, ogólne warunki handlowe k. 175 – 193,

Oskarżony w toku postępowania sądowego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Potwierdził, iż miał konto na wymienionym portalu będącym przedmiotem sprawy. Wyjaśnił, iż na wielu meczach można te reklamy portalu zauważyć. Podał, iż konto zostało założone – dla rozrywki. Wskazał, iż zakładając konto zapoznawał się z regulaminem dla własnego bezpieczeństwa i znalazł tam zapis, iż zabronione jest korzystanie z portalu w kilku krajach pod tym punktem wymienionych, a Polska nie figurowała w krajach wymienionych i utwierdziło to go w przekonaniu o legalności i możliwości korzystania. Wyjaśnił, iż zrozumiał, że korzystanie z tego portalu jest niedozwolone, w momencie dostania pisemnego wezwania do Urzędu Celnego. Podkreślił, iż wszechobecna reklama portalu utwierdziła go w przekonaniu, że to jest legalne, a nigdy nie miał problemu z prawem ani z organami skarbu państwa.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w całości albowiem są konsekwentne, logiczne i spójne. Pozostają one w powiązaniu ze zgromadzoną w aktach sprawy dokumentacją . Nie podważa tych ustaleń ogólnie dostępna wiedza na temat działalności portali oferujących zakłady bukmacherskie.

Podane przez oskarżonego okoliczności brzmią przekonująco, i wskazują na niczym nieograniczoną dostępność portalu. Analiza tych wyjaśnień w powiązaniu z ogólnymi warunkami zawierania zakładów , pozwala przyjąć, iż dla osoby nie posiadającej wykształcenia prawniczego – reklama – obserwowana w czasie transmisji sportowych w telewizji - stwarzała pozory wiarygodności i legalności takiego sposobu zawierania zakładów. Potwierdzały ją reklamy w mediach, oraz zaangażowanie w nie osób powszechnie znanych czy w końcu sponsoring imprez i klubów sportowych.

W ocenie Sądu oskarżyciel nie przedstawił żadnego dowodu przemawiającego za uznaniem, że oskarżony posiadał wiedzę, iż w okresie wskazanym w zarzucie korzystanie z przedmiotowego portalu jest zabronione.

Niewątpliwy jest dla Sądu faktu ogólnej dostępności korzystania z serwisu prowadzonego w całości w polskiej wersji językowej. Fakt ten dla przeciętnego odbiorcy stwarza przekonanie o możliwości korzystania z niego. Nawet gdyby przyjąć, iż oskarżony w chociaż w częściowym stopniu zapoznał się z treścią tego regulaminu, to jako przeciętny użytkownik internetu, nie posiadający wiedzy prawniczej miałby prawo uznać, zawieranie przez niego zakładów jest legalne. Tym bardziej, iż (...)posiadała konto bankowe w polskim banku, a prowadzona w języku polskim strona nigdy nie była blokowana. Spółka występowała jako sponsor strategiczny na wielu imprezach sportowych, a osobistości ze świata sportu reklamowały jej działalność w sposób powszechny i niczym nie ograniczony.

Regulacja art. 107 § 2 kks należy do kategorii przestępstw, które można popełnić jedynie umyślnie. W konsekwencji oznacza to, iż sprawca musi mieć zamiar jego popełnienia, chociażby ewentualny.

Do wykazania takiego zamiaru koniecznym jest możliwość przypisania chociażby świadomości możliwości popełnienia czynu. A zatem wykazania sprawcy, że miał świadomość tego, iż jego działanie może być sprzeczne z prawem i pomimo, iż przewidywał taką możliwość, godził się na nią.

W toku procesu nie przedstawiono żadnego dowodu na to, iż Ł. D. działał z zamiarem – chociażby ewentualnym – popełnienia czynu zabronionego.

Zgodnie z treścią art. 10 § 4 kks nie popełnia przestępstwa skarbowego lub wykroczenia skarbowego, ten kto dopuszcza się go w usprawiedliwionej nieświadomości jego karalności. Błąd co do karnej bezprawności to postawienie przed sprawcą przez kodeks karny skarbowy mniejszych wymagań niż w kodeksie karnym, gdyż przy błędzie co do karalności

czynu nie chodzi w ogóle o nieświadomość co do sprzeczności czynu z jakąś normą prawa, jak przy błędzie co do bezprawności, lecz o nieświadomość, że jest on zagrożony pod groźbą kary. W tym również m.in. sytuacja, gdy sprawca działa w nieświadomości odnośnie do nakazu czy zakazu płynącego z prawa finansowego, a tym samym także odnośnie do karalności jego naruszenia przez normy k.k.s. (zob. T. Grzegorzczak, A. Gubiński, Prawo wykroczeń, Warszawa 1996, s. 121; K. Buchała, A. Zoll, Kodeks karny. Część ogólna..., s. 280).

W tych okolicznościach – w ocenie Sądu Ł. D. działając w sposób określony w zarzucie, nie miał zamiaru popełnienia czynu zabronionego. Dopuścił się go, będąc nieświadomym jego karalności, a zważywszy na wskazane powyżej okoliczności sprawy - nieświadomość tę należy uznać za usprawiedliwioną. Nie bez znaczenia jest stwierdzenie, iż zarzut postawiony oskarżonemu dotyczy okresu 2011-2013, kiedy świadomość dotycząca działalności podmiotów organizujących zakłady wzajemne przez internet była zdecydowanie mniejsza niż obecnie.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za w pełni wiarygodne, co dało podstawy do ustalenia po jego stronie braku zamiaru popełnienia czynu zabronionego. Za powyższym przemawia również nie wskazanie Rzeczypospolitej Polskiej w katalogu krajów w których korzystanie z serwisu jest zabronione.

W związku z powyższym Sąd uniewinnił go od popełnienia zarzucanego mu czynu, a koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa.